

Konfrontacja – Everam&MadMatt

JEKYLL: nic tylko ciemność

Cisza dokoła

Szukając wyjścia

Gubię się sam

Lecz mam wciąż nadzieję

I wyrwę cię z mroku

Przysięgam ci to

Wolę umrzeć, niż

HYDE: czyżbyś wierzył w to

Że ja pozwolę odejść ci

Myślisz, że uwolnić możesz się

Muszę rozczarować cię

Nie będziesz nigdy sam

Nigdy nie pozbędziesz się już mnie

Jesteś jak cień co pojawia się w lustrze

Znikniesz, gdy tylko odwrócę wzrok

HYDE: spójrz prawdzie w twarz

Gdy pojawiam się w lustrze

Przyznaj, że dawno już stałeś się mną

JEKYLL: to tylko sen a ty jesteś koszmarem

I gdy się zbudzę, zapomnę cię

Ostatni raz zawładnąłeś mną we śnie

HYDE: przyjacielu, to nie sen

I już nie skończy się

Uwierz, że ten koszmar będzie trwał

Żyje w tobie Hyde

I chociaż jeszcze bronisz się

Będzie coraz większą władzę miał

JEKYLL: nie będziesz mną i nie mogę pozwolić

Żebyś nade mną kontrolę miał

HYDE: nic nie poradzisz gdy będę rozrywał

Twoje wnętrzności każdego dnia

JEKYLL: ja mogłem żyć, kiedy ciebie nie było

Ty, żeby żyć, potrzebujesz mnie

Chcę wolnym być i zobaczyć twoją śmierć

HYDE: będę częścią ciebie na zawsze

A przy mnie sam szatan będzie stał

JEKYLL: nie!

HYDE: i już nikt nie dowie się nigdy

Czy ty byłeś diabłem,

Czy może ja Jekyll czy Hyde

JEKYLL: koniec już z tym

Umrze więc dziś jeden z nas

HYDE: to nie ja czyli ty

JEKYLL: moja śmierć zniszczy cię

HYDE: ja chętnie cię zastąpię

JEKYLL: niech cię szlag uwolnij mnie

HYDE: zmieniasz się już we mnie

JEKYLL: nie! czuję, że

HYDE: jesteś mną Hyde to ty

JEKYLL: nie, nigdy!

HYDE: tak, na zawsze!

JEKYLL: przeklęty Hyde!

Za wszystko co zrobiłeś,

Będiesz się smażył w piekle

HYDE: nie mogę się doczekać,

Żeby cię tam spotkać

JEKYLL: nigdy!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych